

Jakub Skorupa, Pamiętnik z okresu dojrzewania

komandosy z Żabki
tanie wina i fajki
smak deszczowych wakacji
z bratem absynt i działki
bez dowodu bez szklanki
szukam siebie na raty
dużo biegam za dziewczynami
głównie za tymi z problemami
kumpel z osiedla chciał się zabić
i nie ma go już z nami

słucham Kazika, Nirvany, The Doors
rodzice kłócą się od świąt
ja w szklanej rurce przypalam kość
do matury jeszcze rok

druga miłość
mój pierwszy błąd
nie chcę nigdy jej spotkać
bo mnie skręca od środka
piszę młodociane wiersze
sąsiad z dołu daje puentę
gdy kurwuje w łazience
chcę studiować obojętne co
byle uciec jak najdalej stąd
chcę zostać kimś ale ja to kto
o życiu wiem za mało
żeby wiedzieć coś